

Koncern RWE bliski wycofania się z Nabucco

Konrad Mazur

17 stycznia szef drugiego co do wielkości niemieckiego koncernu energetycznego RWE Jürgen Großmann poinformował, że koncern bierze pod uwagę wycofanie się z projektu budowy gazociągu Nabucco. Zarząd RWE, dotąd popierający ideę projektu, uzależnia obecnie udział koncernu w budowie gazociągu od zakontraktowanych dostaw gazu z Azerbejdżanu i Turkmenistanu. Nabucco jest jednym z kluczowych projektów energetycznych wspieranych przez Unię Europejską. Celem projektu jest zwiększenie dywersyfikacji dostaw gazu do Europy, co ma zmniejszyć uzależnienie od dostaw gazu z Rosji. Gazociągiem Nabucco (3900 km) miałyby płynąć rocznie 31 mld m³ gazu ze złożów azerskich i turkmeńskich przez Turcję, Bułgarię, Rumunię, Węgry do Austrii, a jego koszt szacuje się na 8 mld euro. Eksperci wskazują jednak, że całkowite koszty przedsięwzięcia mogą wynieść nawet 16 mld euro. Do tej pory nie podpisano żadnych umów na dostawy gazu i nie zagwarantowano udziałów w złożach żadnemu z udziałowców projektu, do których oprócz RWE (16,6% udziałów) należą: austriacki OMV, węgierski MOL, rumuński Transgaz, bułgarski Energy Holding, turecki Botas.

Komentarz

- Zapowiedź ewentualnej rezygnacji RWE z Nabucco pokazuje, że koncern widzi małe szanse na realizację projektu, który wydaje się być nieopłacalny. Dotychczas zarząd RWE należał do największych zwolenników powstania gazociągu. Koncern miał być najważniejszym odbiorcą gazu ze złożów azerskich i turkmeńskich ze względu na dostęp do dużego rynku konsumentów. Po rezygnacji z Nabucco RWE chce zaangażować się w mniejsze projekty, które wydają się być bardziej rentowne, takie jak TANAP (planowany gazociąg z Azerbejdżanu przez Turcję do Europy o przepustowości 10 mld m³) czy ITGI (planowany gazociąg z Turcji przez Grecję do Włoch o przepustowości ponad 11 mld m³).
- Rezygnacja z Nabucco wpisalaby się w nową strategię inwestycyjną RWE – wycofania się z projektów o wysokim ryzyku na korzyść inwestycji w rynki o wyższych stopach zwrotu (np. rynek energii w Turcji) i sektory najszybciej rozwijające się (np. sektor energii odnawialnej). Koncern postanowił zainwestować do roku 2015 głównie w farmy wiatrowe w Niemczech i na Morzu Północnym 5 mld euro, które zaoszczędzi w związku z wyprzedają aktywów. Dalsze oszczędności koncern ulokuje być może w sektorze elektroenergetyki konwencjonalnej (elektrownie węglowe i gazowe) w jednym z krajów rozwijających się (Turcja, Brazylia, Indie). Na ewentualne wycofanie się RWE z Nabucco może mieć także wpływ bieżąca sytuacja finansowa koncernu, na którą składają się

najwyższe wśród niemieckich koncernów energetycznych zadłużenie (ok. 27 mld euro) oraz straty wynikające z decyzji rządu RFN o wycofaniu się z energii jądrowej (łącznie ok. 2 mld euro) i niekorzystnych kontraktów gazowych z Gazpromem (łącznie ok. 1,5 mld euro).

- Wycofanie się RWE w połączeniu z brakiem dostępu do złóż i kontraktów na dostawę gazu, wysokimi cenami gazu, kryzysem ekonomicznym i wreszcie niską opłacalnością Nabucco mogłoby doprowadzić do rezygnacji kolejnych inwestorów z udziału w projekcie. Tym bardziej że także austriacki OMV już wcześniej wykreślił gazociąg z listy kluczowych inwestycji, a władze Azerbejdżanu i Turkmenistanu nie wykazują dużego zainteresowania projektem.